

8 listopada 2007



Są pieniądze na aktywizację zawodową kobiet

Środki z Europejskiego Funduszu Społecznego pomogą w zachęcaniu kobiet do pracy.

- Od kilku miesięcy Ministerstwo Pracy prowadzi szeroko zakrojoną akcję informacyjną skierowaną do kobiet - mówi Marta Cichowicz-Major, koordynator programu MPiPS „Kobieta, rodzina praca”. - Zależy nam, aby skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji kobiet, m.in. informując je o przysługujących im uprawnieniach.

Środki z Europejskiego Funduszu Społecznego pomogą w zachęcaniu kobiet do pracy.

- Od kilku miesięcy Ministerstwo Pracy prowadzi szeroko zakrojoną akcję informacyjną skierowaną do kobiet - mówi Marta Cichowicz-Major, koordynator programu MPiPS „Kobieta, rodzina praca”. - Zależy nam, aby skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji kobiet, m.in. informując je o przysługujących im uprawnieniach.

Właśnie został otwarty nowy portal www.kobietawpracy.eu, skierowany nie tylko do kobiet. Oprócz informacji na temat polskich przepisów kobiety znajdą tam również praktyczne poradniki dotyczące zatrudnienia w państwach Unii Europejskiej. Portal jest jednak szczególnie skierowany do urzędników samorządu terytorialnego. Będą mogli tam znaleźć praktyczne porady na temat źródeł finansowania działań mających na celu aktywizację zawodową kobiet. Portal ma szansę stać się także forum wymiany ich doświadczeń.

- Są już co najmniej dwa ź- Od kilku miesięcy Ministerstwo Pracy prowadzi szeroko zakrojoną akcję informacyjną skierowaną do kobiet - mówi Marta Cichowicz-Major, koordynator programu MPiPS „Kobieta, rodzina praca”. - Zależy nam, aby skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji kobiet, m.in. informując je o przysługujących im uprawnieniach. Właśnie został otwarty nowy portal www.kobietawpracy.eu, skierowany nie tylko do kobiet. Oprócz informacji na temat polskich przepisów kobiety znajdą tam również praktyczne poradniki dotyczące zatrudnienia w państwach Unii Europejskiej. Portal jest jednak szczególnie skierowany do urzędników samorządu terytorialnego. Będą mogli tam znaleźć praktyczne porady na temat źródeł finansowania działań mających na celu aktywizację zawodową kobiet. Portal ma szansę stać się także forum wymiany ich doświadczeń. - Są już co najmniej dwa źródła finansowania inicjatyw na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet - mówi Marta Cichowicz-Major. - Coraz trudniej więc będzie się tłumaczyć brakiem pieniędzy. Jeśli w okolicy nikt nie założył ani nie prowadzi małego

przedszkola, tak bardzo pomocnego młodym matkom, to na pewno przyczyną nie jest niedostatek funduszy. Zależy nam na tym, by rozpowszechnić dobre praktyki w działaniach administracji lokalnej.

- Powinna się zwiększać liczba kobiet we władzach samorządowych - mówi Anna Jagusiak ze Stowarzyszenia Współpracy Kobiet. - Wtedy będzie szansa na to, że przy podejmowaniu decyzji politycznych, ekonomicznych czy społecznych będzie się pamiętać, jak mogą one wpłynąć na sytuację kobiet, a jak na sytuację mężczyzn. Może się bowiem okazać, że nawet przy tak, wydawałoby się, odległej od spraw płci sprawie, jak urządzenie parku miejskiego, decyzja, czy powstanie boisko do gry w piłkę, czy plac zabaw dla dzieci, może mieć kolosalne znaczenie.

- Niczego dobrego dla kobiet nie da się zrobić bez udziału mężczyzn - stwierdził Adam Szejnfeld, poseł PO, który przyglądał się planom resortu. - Kobiety ciągle mają zbyt mały udział we władzach nie tylko lokalnych, ale nawet w parlamencie. Nie wierzą, że mogą odnieść sukces. A przecież tak nie jest.

We wzmacnianiu roli kobiet na rynku pracy pomoże prawie 12 mld euro, jakie Polska otrzyma z Europejskiego Funduszu Społecznego na program operacyjny „Kapitał ludzki 2007 - 2013”. Z danych Departamentu ds. Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji w MPiPS wynika, że już teraz co trzecia firma jest zakładana przez kobietę. Choć nie osiągają one tak wysokich przychodów jak firmy prowadzone przez mężczyzn, znacznie dłużej funkcjonują na rynku.

- Abyśmy mogli lepiej pomagać bezrobotnym kobietom, trzeba jeszcze wiele zmienić w przepisach - mówi Iwona Trzcńska, kierownik działu aktywizacji rynku pracy w Urzędzie Pracy miasta stołecznego Warszawy. - Problemem okazują się ograniczenia finansowe, jakie nakładają na nas przepisy.

Dla przykładu: trzeba zmienić wysokość stypendium i dodatku szkoleniowego, który jest wypłacany bezrobotnemu podczas kursów organizowanych przez urząd pracy. Często zajęcia trwają po kilka godzin dziennie przez pół roku. W tym czasie taka osoba otrzymuje, zgodnie z przepisami, od 100 zł dodatku miesięcznie.

Źródło : Rzeczpospolita